

Sygn. akt IX Ka 485/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Mirosław Wiśniewski

Protokolant: st.sekr.sądowy Magdalena Maćkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2013 roku

sprawy **K. S.**

obwinionego o wykroczenie z art. 97 kw

z powodu, apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 28 czerwca 2013 roku, sygn. akt XII W 3535/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia obwinionego od popełnienia zarzucanych mu czynów;

II. kosztami procesu za obie instancje obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 485/13

UZASADNIENIE

K. S. został obwiniony o to, że:

1. w dniu 06 sierpnia 2012 r. o godz. 9.45 w T. na ul. (...) kierując samochodem osobowym marki L. (...) o nr rej (...) korzystał w czasie jazdy z telefonu komórkowego wymagającego trzymania słuchawki w ręku;

2. w tym samym miejscu i czasie nie korzystał z pasa bezpieczeństwa,

tj. o wykroczenie z art. 97 kw

Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 28 czerwca 2013 roku (sygn. akt XII W 3535/12):

I. uznał obwinionego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów tj. wykroczenia z art. 97 kw w zw. z art. 45 ust. 2 pkt 1 i art. 39 ust 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r. Nr 1137) i za to w myśl art. 9§2 kw na podstawie art. 97 kw wymierzył mu karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) złotych,

II. zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty sądowej i obciążył go wydatkami w kwocie 100 (stu) złotych.

Od powyższego wyroku **apelację wniósł obwiniony zaskarżając wyrok w całości.**

Obwiniony podniósł, że nie popełnił zarzucanych mu czynów gdyż w czasie jazdy nie korzystał z telefonu komórkowego, co udowodnił bilingiem a pasy bezpieczeństwa miał zapięte, choć pas lekko zsunął na ramię gdyż miał

otarcie na szyi. Jego zdaniem policjanci mylnie ocenili, że trzyma on w ręku telefon komórkowy oraz nie ma zapiętych pasów.

Powtarzając argumenty prezentowane przed sądem meriti oraz wytykając sądowi I instancji niewłaściwą ocenę dowodów obwiniony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od postawionych mu zarzutów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obwinionego okazała się zasadna dlatego też Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił obwinionego od popełnienia zarzucanych mu czynów.

Analiza akt sprawy przekonała, iż ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy naruszała reguły określone w art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 8 kpw oraz art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw, a poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne były dowolne.

Przekonania o tym, że obwiniony popełnił zarzucane mu czyny Sąd Rejonowy nabrał po analizie treści zeznań funkcjonariuszy policji B. B. i T. Ż. a wychodząc z założenia, że w/w świadkom nie sposób odmówić wiary, przyjął winę obwinionego w zakresie obu zarzuconych mu wykroczeń. Tymczasem taka ocena zupełnie pomijała stanowcze wyjaśnienia obwinionego, który niezmiennie utrzymywał, że nie korzystał z telefonu komórkowego w czasie i miejscu opisywanym przez funkcjonariuszy policji i miał zapięte pasy bezpieczeństwa. Zdaniem sądu I instancji wyjaśnienia obwinionego były niewiarygodne gdyż przeczyły im relacje B. B. i T. Ż. lecz wyjaśnienia obwinionego zostały poddane pobieżnej ocenie a zeznania w/w świadków wcale tak naprawdę nie przekonują o winie obwinionego.

Otóż zeznania B. B. i T. Ż. sprowadzają się do zaprezentowania własnych spostrzeżeń odnośnie zachowania obwinionego z tym, że w okolicznościach sprawy należy stwierdzić, że taka a nie inna ich wersja wynika po prostu z tego, że nie podjęli oni jakiegokolwiek próby zweryfikowania twierdzeń obwinionego, który od początku przeczył by popełnił zarzucane mu wykroczenia. Chodzi bowiem o to, że w czasie interwencji zaniechali oni sprawdzenia czy rzeczywiście obwiniony w czasie jazdy samochodem korzystał z telefonu komórkowego a mieli taką okazję gdyż obwiniony po zatrzymaniu udostępnił im swój telefon komórkowy sugerując sprawdzenie listy połączeń. B. B. i T. Ż. wykluczyli całkowicie by mogli się mylić co do tego, że obwiniony nie korzystał w czasie jazdy z telefonu komórkowego, lecz biorąc pod uwagę jednoznaczne i stanowcze wyjaśnienia obwinionego pomyłki takiej nie można wykluczyć zwłaszcza, że obwiniony przedstawił biling rozmów telefonicznych sporządzony przez operatora sieci komórkowej, z którego faktycznie nie wynika by w czasie podawanym przez policjantów prowadził rozmowę telefoniczną bądź kontaktował się za pomocą sms-ów (k. 44-45). Wymowę tego dowodu sąd meriti zupełnie zignorował. Odrzucając dowód z bilingu wskazał, że obwiniony mógł korzystać z telefonu komórkowego o innym numerze, jednakże założenie takie jest zupełnie nieuzasadnione zważywszy, że nie ma jakiegokolwiek przesłanki ku temu by twierdzić, że oskarżony korzystał z innego numeru niż ten którego dotyczy wydruk. Aktualne więc sugestie Sądu Rejonowego, że obwiniony podejmuje teraz podstępne zabiegi przedkładając biling pochodzący z innego numeru telefonu a w czasie zdarzenia korzystał z innego numeru są dowolne. Policjanci w czasie interwencji nie zainteresowali się okazywanym im przez obwinionego telefonem ani nie spisali jego numeru. Takie zachowanie B. B. tłumaczył tym, że obwiniony mógł do momentu jego zatrzymania usunąć połączenie lecz nie sposób założyć, że obwiniony w tak krótkim czasie jaki upłynął do jego zatrzymania był w stanie tego typu czynności podjąć, zwłaszcza, że swoją uwagę niewątpliwie koncentrował na prowadzeniu samochodu a później na zatrzymaniu się w miejscu wybranym przez policjantów na przeprowadzenie interwencji. Zresztą ostatecznie biling rozmów sporządzony przez operatora telekomunikacyjnego wyjaśnienia obwinionego w zakresie nie prowadzenia rozmowy w czasie podanym przez policjantów potwierdza.

Zważyć zatem należy, że w okolicznościach sprawy - mając na uwadze wersję utrzymywaną przez obwinionego oraz warunki w jakich policjanci prowadzili obserwację mogące ujemnie wpłynąć na ich zdolność prawidłowego postrzegania wynikające chociażby z odległości prowadzonej obserwacji - nie można wykluczyć, że w istocie obwiniony w czasie jazdy samochodem nie trzymał w prawej ręce telefonu komórkowego lecz wykonywał nią inne czynności tj. zasłaniał szyberdach, wycierał pot z czoła. Wątpliwości pojawiające się po analizie wyjaśnień obwinionego i zeznań B.

B. i T. Ż. są tym większe, że obwiniony za pomocą bilingu uprawdopodobnił swoją wersję o nie korzystaniu w czasie jazdy z telefonu.

Podobnego rodzaju wątpliwości powstały na tle rozstrzygania czy obwiniony miał w czasie jazdy zapięte pasy bezpieczeństwa. Według stanowczych relacji policjantów obwiniony nie korzystał z pasów, jednakże wymowa tych zeznań słabnie jeśli zważyć na wyjaśnienia obwinionego, który twierdził, że miał zapięte pasy lecz mogło to zostać nie dostrzeżone przez policjantów gdyż był ubrany w czarną koszulkę a pas miał zsunięty lekko na ramię z powodu otarcia szyi. Okoliczności podawane przez obwinionego poddają w wątpliwość trafność spostrzeżeń świadków B. B. i T. Ż., których zeznania stały się podstawą ustaleń w sprawie. Także bowiem w przypadku zarzutu prowadzenia samochodu bez zapiętych pasów bezpieczeństwa nie można wykluczyć, że obwiniony korzystał z pasów a uszło to uwadze policjantów z przyczyn, na które powoływał się obwiniony bądź z przyczyn obiektywnych jak np. odległość obserwacji.

Tym samym w sprawie brak jest przekonujących dowodów winy K. S., które w sposób pewny świadczyłyby o popełnieniu przez niego zarzucanych mu czynów. Wątpliwości natomiast jakie rysują się w kontekście jego wyjaśnień oraz zeznań B. B. i T. Ż. należało rozstrzygnąć zgodnie z regułą z art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 8 kpw. Mając na uwadze powyższe nie można było inaczej postąpić jak uniewinnić obwinionego od popełnienia zarzucanych mu czynów, co też sąd odwoławczy uczynił zmieniając zaskarżony wyrok w tym kierunku.

Kosztami procesu z obie instancje obciążono Skarb Państwa po myśli art. 119 kw w zw. z art. 634 kpk w zw. z art. 118 §2 kpw.